



# BIULETYN



www.swietajadwiga.diecezja.pl

2. Niedziela Wielkiego Postu  
21 lutego 2016  
Rok III Nr 8 (78)

TYGODNIK INFORMACYJNY  
PARAFII ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ W KRAKOWIE KROWDRZY



Fragment obrazu „Przemienienie Pańskie” Rafaela Santiogo

Refleksja ewangeliczna na niedzielę /Łk 9,28b–36/

## Modlitwa jest przywilejem

Jezus nie przemienił się, aby zrobić na uczniach jakieś niesamowite wrażenie. Tym niezwykłym znakiem chciał im i nam powiedzieć, że wszyscy potrzebujemy przemiany, że nasza postać nie ma jeszcze tego blasku, który jest nam właściwy, że jesteśmy ciągle jeszcze jakoś „przyćmieni”, co przejawia się choćby popełnianymi grzechami.

Potrzebujemy przemienienia. Może go dokonać w nas tylko Bóg, ale potrzebuje naszego „wstąpienia na górę”. Każdy czas modlitwy jest właśnie owym „wstępowaniem wzwyż”, jest „pograżaniem się w obłoku” Bożej obecności. Dlatego warto się modlić. Modlitwa nie jest czymś, co my dajemy Bogu, choć jest wysiłkiem. Ona jest przywilejem, tak jak

przywilejem było to, że Jezus zabrał na górę Piotra, Jakuba i Jana.

Przemienienie jest celem naszego życia na tym świecie. Na skutek tego przemienienia wprawdzie nasze twarze nie zajaśnieją jak słońce i nasze odzienie nie stanie się białe jak światło, ale i tak będziemy nie do poznania. Nasze serca staną się piękne – będą kochać czystą miłością. Nasze oczy też staną się piękne – będą zawsze dobrze patrzeć. Cali będziemy piękni miłością i dobrocią przejętą od Jezusa – naszego Mistrza i Pierwowzoru. Nie staniemy się podobni do słońca, bo tylko Jezus jest „światłem świata”, ale w świetle, którym On jest, ukaże się całe nasze wrodzone piękno, zasłonięte przez grzech.

Na podstawie: „Deon”

## Gdzie znikają miniatury symboli świątowych dni młodzieży?

Już od jakiegoś czasu w naszej parafii można zobaczyć namacalne znaki naszego przygotowania do święta młodych. Mowa tutaj przede wszystkim o miniaturach symboli Świątowych Dni Młodzieży. Jednak ci, którzy są spostrzegawczy, zauważyli, że owe symbole raz na czas znikają. Pora rozwiązać tę zagadkę.

Na przełomie września i października rozpoczęła się peregrynacja miniatur po domach wolontariuszy naszej parafii. Każdy z nich miał okazję pomodlić się przy nich w swoim mieszkaniu, a po kilku dniach przekazywał kolejnemu wolontariuszowi. Taką możliwość będą miały również osoby, które zgodziły się przyjmując pielgrzymów. O kolejności i częstotliwości wymiany można będzie usłyszeć już niedługo (warto zatem uważnie słuchać ogłoszeń parafialnych...).

Jedna z wolontariuszek, Patrycja, opowiada: „To mi dało większą motywację do działania we wspólnocie – przecież nie tylko ja miałam symbole w domu. To nie tylko zachęca do modlitwy, ale również uświadamia, jaka wielka siła drzemie we wspólnocie i wspólnej modlitwie”.

Peregrynację docenia również wolontariusz Marek: „Według mnie głównym zamysłem peregrynacji miniatur symboli jest promowanie idei Świątowych Dni Młodzieży. Wskazują one na prawdziwy cel tego wydarzenia: głębsze poznawanie Jezusa w tajemnicy Odkupienia oraz zawierzenie swojego życia opiece Matki Bożej. Przekazując je sobie nawzajem i modląc się przy nich razem z naszymi bliskimi w jakimś stopniu realizowaliśmy to, co nakazał nam św. Jan Paweł II powierzając młodzieży symbole Świątowych Dni Młodzieży. Moim zdaniem akcja ta przyczynia się do naszej integracji oraz przybliża nam sens Świątowych Dni Młodzieży”. To przecież właśnie Papież Jan Paweł II zachęcał nas do niesienia Krzyża Chrystusowego. „Droga młodzieży, na zakończenie Roku Świętego powierzam wam znak tego Roku Jubileuszowego: Krzyż Chrystusa! Nieście go na cały świat jako znak miłości Pana Jezusa do ludzkości i głoście wszystkim, że tylko w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym jest zbawienie i odkupienie” (Rzym, 1984).

Peregrynacja symboli ŚDM stanowi, jak widać, bardzo potrzebne przygotowanie do święta młodych. Wzbudza ono w nas poczucie odpowiedzialności za to dzieło. Czas nas goni, dlatego i zadań jest coraz więcej. Obecnie, uchylając rąbka tajemnicy, zajmujemy się konkretnym podziałem zadań w zakresie przygotowania katechez, zakwaterowania, wyżywienia, tłumaczeń itd. Gdyby ktoś chciał jeszcze pomóc, serdecznie zapraszamy! **Ostatni poniedziałek miesiąca (29 lutego) w salce nr 3, o godzinie 20.**

I.B.



## INTENCJE MSZALNE

### PONIEDZIAŁEK 22.02

- 06:30** +Tadeusz Nowak – pierwsza msza gregoriańska  
**07:00** Za Parafian  
**07:00** +Jan w 28. rocznicę śmierci, Anastazja i Wiesława Durman  
**08:00** +Józef – 50. rocznica śmierci, Rudolf, Stefania i Teresa  
**18:30** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**18:30** + Katarzyna – 26. rocznica śmierci  
**18:30** +Jadwiga Bialik – 16. rocznica śmierci, + Narcyza Nowak – 15. rocznica śmierci

### WTOREK 23.02

- 06:30** O miłosierdzie Boże i obronę przez MB Królową związku Magdaleny i Tobiasza  
**07:00** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska  
**07:00** + Anna i Stanisław Malost o radość życia wiecznego  
**08:00** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**18:30** O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Jadwigi i jej rodziny  
**18:30** + Anna, Wincenty, Marian i Mieczysław  
**18:30** +Tomasz Szewczyk

### ŚRODA 24.02

- 06:30** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**06:30** + Władysław Wójs  
**07:00** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska  
**07:00** + Wojciech i Aleksandra Mikulscy  
**07:00** + Ignacy, Aleksandra, Józef, Włodzimierz  
**08:00** + Joanna Stokłosa (od rodziny Siwków)  
**18:30** W intencjach Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

### CZWARTEK 25.02

- 06:30** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska  
**07:00** Z Maryją Królową Polski módlmy się o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii i wypełnienie Ślubów Jasnogórskich Narodu  
**08:00** O szczęśliwy przebieg operacji dla Marii i powrót do zdrowia  
**18:30** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**18:30** + Jakub Murzyn

### PIĄTEK 26.02

- 06:30** Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze błogosławieństwo dla Zofii i jej rodziny  
**07:00** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**08:00** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska  
**18:30** + Agata Konieczna  
**18:30** + Aleksander Stachoń  
**18:30** + Janina Balicka (od syna Karola i Dominika)  
**18:30** + Mieczysława w 27. rocznicę śmierci

### SOBOTA 27.02

- 06:30** +Wilhelmina, Halina, Tadeusz, Helena, Orest, Adela, Piotr  
**07:00** + Henryk Dudziński  
**08:00** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**08:00** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska  
**08:00** +Janina i Ignacy Pawlik  
**08:00** + Helena i Józef Brzezina – o radość życia wiecznego  
**08:00** + Jakub Murzyn  
**18:30** + Zbigniew Kowalski (od rodziny Ślusarskich)

### NIEDZIELA 28.02

- 06:30** Za Parafian  
**08:00** + Feliks, Maria, Feliks syn Brożek  
**09:30** + Józef Niemiec w 8. rocznicę śmierci  
**10:00** + Marian Zawisza w 1. rocznicę śmierci  
**11:00** + Stanisław Wójcik – msza gregoriańska  
**12:30** + Józefa, Tadeusz, Krystyna i dusze wiadome Bogu  
**17:00** + Zbigniew Nuciński  
**18:30** + Zofia, Antonina, Mieczysław Wójcik, Franciszka Ziernicka  
**20:30** +Tadeusz Nowak – msza gregoriańska

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy Bożego błogosławieństwa.
- W piątek zapraszamy na nabożeństwa **Drogi Krzyżowej** o godz. 8:30, 17:45 i 20:00, a o 17:00 dla dzieci; natomiast w każdą niedzielę Wielkiego Postu na **Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym o godz. 16:00. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
- Podobnie jak w ubiegłych latach nie zbieramy na tacę podczas nabożeństw Gorzkich Żali ofiar przeznaczonych na **kwiaty i budowę Bożego Grobu**. Prosimy natomiast o składanie datków na ten cel w dowolnym czasie do skarbonki wystawionych przy balaskach z przodu kościoła. Bóg zapłać za złożone ofiary.
- **Parafialny Klub Sportowy** zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie jego działalności w formie przekazania **1% podatku**. Każda złotówka przekazana w ostatnich latach bardzo się przydała – pieniądze przeznaczaliśmy na zakup sprzętu sportowego, remonty, na akcje „Zima i lato w mieście” oraz na dofinansowanie do wyjazdów wakacyjnych. Numer KRS niezbędny do przekazania środków znajduje się na ulotkach przy wejściu do kościoła, na plakatach oraz na stronie internetowej klubu. Również w tym roku klub bardzo liczy na Państwa hojność, która stanowi dla nas ogromne wsparcie. Ze sportowym pozdrowieniem Prezes Małgorzata Jacko.
- KS zaprasza wszystkich przyjaciół na **klubową Mszę św.**, która będzie odprawiona w Kaplicy Matki Bożej 22.02 o godz. 17:00.
- Zapisy na **paczki świąteczne** od 22.02 do 5.03.
- Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych parafian, którzy w tym tygodniu odeszli do wieczności. Są to **śp.: Jerzy Sobieraj** z ul. Opolskiej 57, **Olga Dereń** z ul. Krowoderskich Zuchów 20, **Piotr Witkoś** z ul. Palacha 9 i **Jan Steczkowski** z ul. Batalionu „Skała” AK 4. **Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.**

1% podatku – 100% serca  
KRS: 0000 037 904  
cel szczegółowy 1%:  
17082 Książkiewicz Tymon



www.tymkowo.pl



Zachęcamy do przekazania 1% podatku na rzecz leczenia naszego parafianina Tymka. Tymek choruje na rzadką chorobę genetyczną, która stopniowo odbiera mu sprawność. Spowolnić chorobę może jedynie rehabilitacja i odpowiedni sprzęt. Więcej o Tymku można przeczytać na plakacie i ulotkach przy wyjściu z kościoła. **Prosimy również o modlitwę w jego intencji.**

### KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

#### 22.2 PONIEDZIAŁEK

Święto Katedry św. Piotra Apostoła  
1 P 5,1–4; Ps 23; Mt 16,13–19

#### 23.2 WTOREK

Iz 1,10.16–20; Ps 50; Mt 23,1–12

#### 24.2 ŚRODA

Jr 18,18–20; Ps 31; Mt 20,17–28

#### 25.2 CZWARTEK

Jr 17,5–10; Ps 1; Łk 16,19–31

#### 26.2 PIĄTEK

Rdz 37,3–4.12–13a.17b–28; Ps 105; Mt 21,33–43.45–46

#### 27.2 SOBOTA

Mi 7,14–15.18–20; Ps 103; Łk 15,1–3.11–32

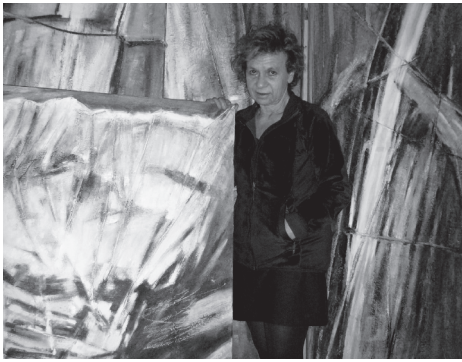
#### 28.2 NIEDZIELA

Wj 3,1–8a.13–15; Ps 103; 1 Kor 10,1–6.10–12; Łk 13,1–9



# JEGO DROGA

Z Teresą Iwanejko-Tarczyńską, autorką stacji drogi krzyżowej w naszej kaplicy, spotkała się Magdalena Szymańska



## SPOTKANIE

Czy to na pewno jeszcze Kraków? Szeroka jezdnia i tramwaj zostały gdzieś w dole. Samochód wjeżdża coraz wyżej, stąd na Bielany patrzy się z góry. To już nie ulice, to drogi podmiejskie, coraz węższe. Na szczęście ruch prawie żaden. Wreszcie skręt w wąską dróżkę, ostro pod górę i stop; jesteśmy na miejscu. Pani Teresa przywozła mnie z przystanku tramwajowego do swego domu – z wielkomiejskiego blokowiska w inny świat.

– Mieszkamy tu od 18 lat. Wcześniej pracowałam w domu. Przestałam gotować, bo mieszałam zupę pędzlem. Potem miałam pracownię na 11. piętrze bloku – latem było tam +50 stopni, a zimą blisko zera. Teraz pracownia mieści się w domu, w górnej części. Pomieszczenie bardzo wysokie, widne, mimo że dolne szyby teraz, w zimie, są zasłonięte. Pani Teresa rozpała w kominku. – Mamy czym palić; halny wyrwał nam 5 drzew. I kilka okien. Nie zostawiam tu ognia od czasu pożaru. Jakaś iskra musiała wyskoczyć. Straciłam wtedy 7 obrazów... Ale to właśnie obraz zatrzymał ogień.

Dom jest piętrowy, a raczej wielopoziomowy. Ile tu tych pięter, półpięter, antresol, zakamarków? Wszędzie prace artystki: wiszą, stoją. Pod samym dachem makieta drogi krzyżowej. W jej ściankach witraże, podświetlone lampką zmieniają kolorystykę wnętrza. W kącie jednego z pokoi figura Chrystusa; któregoś roku stała w Ciemnicy w naszej parafii. Przy drzwiach symboliczny obraz z okresu stanu wojennego. – To, że żyję tutaj, w Krakowie, w Polsce, te wszystkie wydarzenia, które dzieją się wokół mnie – nie da się

**Teresa Iwanejko-Tarczyńska** – absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Studia w pracowni prof. Zbigniewa Grzybowski, w r. 1980 dyplom z wyróżnieniem na Wydziale Malarstwa.

Jej prace znajdują się w zbiorach Watykanu, w USA, Polsce, Niemczech, Francji, Hiszpanii i RPA. Autorka 50 wystaw indywidualnych oraz 28 wystaw zbiorowych. Uprawia malarstwo, rysunek, grafikę, a także scenografię. Ważniejsze realizacje: droga krzyżowa i obraz w ołtarzu kaplicy MB Ostrobramskiej; Ołtarz Papieski podczas pielgrzymki 1997 w szpitalu im. Jana Pawła II (artystka otrzymała medal z okazji 85-lecia tegoż szpitala); wystroje wewnątrz w kościołach; liczne scenografie w Teatrze St. I. Witkiewicza w Zakopanem.

*od tego uciec; te wszystkie rzeczy, które ja tak mocno odbieram, muszę potem przenieść na płótno, muszę to namalować. W latach 80. obraz, wysłany na wystawę do Szczecina, nie został dopuszczony przez cenzurę. Nie mogę go dobrze obejrzeć: stoję za blisko, a cofnąć się nie ma gdzie. Bo to jednak dom mieszkalny, a nie galeria sztuki, choć można się pomylić.*

Schodzimy na sam dół; wisi tu płaskorzeźba.

– Tu jest Chrystus, który uratował nasz dom przed pożarem. To naprawdę niezwykła historia. Tę postać Chrystusa zrobiłam do grobu Pańskiego na Wielkanoc. On oczywiście leżał, ale mój zamysł był taki, żeby na zmartwychwstanie stał, stąd też taka forma, jakby już był zmartwychwstały. Miał zamknięte oczy i usta. W pożarze spalił się tył i kawałek lewego boku, natomiast twarz jest nietknięta, ja twarzy po pożarze nie ruszyłam. Wynieśliśmy go i patrzymy – ten Chrystus ma otwarte oczy! jedno oko ze źrenicą, a drugie przymknięte – i otwarte usta. Podmalowałam go, zmieniłam trochę jego kolory i w te miejsca spalone dodałam rany. Taki nasz Opiekun...

Wracamy do pracowni, siadamy. Malarka opowiada o sobie, o swojej twórczości; odpowiada na wszystkie moje pytania – zanim je zadałam. Również na to bardziej osobiste: o swój związek z górami (wiem, że niedawno wróciła z Himalajów). Okazuje się ściślej i silniejszy, niż mogłam przypuszczać.

Naprzeciw, wysoko na ścianie wiszą 3 obrazy pasyjne; z boku na sztalugach dwa



Płaskorzeźba Chrystusa

górskie szczyty, w tym jeden zaczęty. – W górach też są te wszystkie pasyjne rzeczy, bo jak się jest tak wysoko, to Absolut jest nad tobą tak mocny, że nie ma siły, żeby się tego nie czuło. Teraz powinnam skończyć portrety aktorów Teatru Witkacego, z którym współpracuję, jeszcze mam 5 czy 6 i zamiast je malować, to ja siedzę w górach. Zdecydowałam się namalować Koronę Himalajów. Mam już 4: Annapurnę, Czo Oju, Manaslu robię i teraz Dhaulagiri zaczęłam. Nie jest to proste; chodzi o to, żeby można było poznać, że to jest ta góra, ale jednocześnie zrobić tak, żeby to było moim obrazem. A więc powstaje cykl 14 obrazów, bo tyle jest na Ziemi 8-tysięczników.

Czternaście? – to przecież dokładnie tyle, ile stacji liczy droga krzyżowa...

**ciąg dalszy na str. 4**

**PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA**  
pw. Św. Jadwigi Królowej  
ul. Łokietka 60  
31-334 Kraków  
tel. +48 12 637 14 15, fax 638 71 52  
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl  
www.swietajadwiga.diecezja.pl

**PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH:**  
Dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30  
Niedziele i Święta: 6:30, 8:00, 9:30,  
10:00, 11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

**KANCELARIA PARAFIALNA:**  
Pon. - Sob.: 10:00 - 11:00  
Pon., Wt., Czw.: 16:00 - 18:00  
Niedziele i Święta - kancelaria NIECZYNNA

**DUSZPASTERZE:**  
Proboszcz: ks. Marek Hajdyla  
Wikariusze: ks. Grzegorz Kurzec  
ks. Piotr Stopka, ks. Jacek Kuczmier,  
ks. Rafał Kasperek

Rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,  
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,  
ks. Andrzej Piekaniac

**BIULETYN DUSZPASTERSKI** - bezpłatny tygodnik parafialny

**REDAKCJA:**  
ks. M. Hajdyla, I. Korohoda, A. Gorczyca,  
M. Kot-Panek, M. Szymańska  
Teksty: I. Bugaj, M. Czarnota,  
K. Herej-Szymańska, Ł. Kwiecień,  
M. Orlińska, A. i M. Tuleja,  
E. Wilk, B. i J. Wojtas

**RADA PROGRAMOWA:**  
Duszpasterska Rada Parafialna

Parafia nie odpowiada za treść publikowanych reklam



# JEGO DROGA

ciąg dalszy ze str. 3

## KAMIEŃ

Moja droga krzyżowa to jest tak naprawdą JEGO DROGA. Tak zatytułowałam cykl 14 obrazów. Obrazy te powstawały nie na zamówienie, ale z takiej wewnętrznej potrzeby, na skutek moich przeżyć w górach i w życiu. Wypadek, który miałam w Tatrach, pozostawił ślad w mojej osobowości. Spadłam 200 m i to jest niezwykle, że przeżyłam. Pamiętam tę niesamowitą walkę mojego ciała, mojego całego ja o życie. W momencie, kiedy się zatrzymałam – zatrzymałam się na stoku, wpadłam w takie dwie piramidy kamieni – to czułam, że tutaj się coś skończy; a ja naprawdę tutaj zaczęłam jakby nowe życie. Ratownicy, którzy dotarli na miejsce wypadku, też byli zdziwieni, że w ogóle udało mi się uratować. Potem pamiętam pobyt w szpitalu, kiedy leżałam nie mogąc się ruszać i cały czas patrzyłam w niebo. To pozostawiło też bardzo duży ślad we mnie. Niebo, gdzieś na horyzoncie góry, leżenie, myślenie, ta świadomość swojego bycia, pytanie: dlaczego?

Powrót w góry był bardzo trudny, ponieważ pozostaje psychiczny strach po takim wypadku. W miejsce, gdzie upadłam, wróciłam chyba po 10 latach i wtedy zrodziła się we mnie myśl, że wiem, dlaczego to się stało, dlaczego spadłam; jak to było potrzebne, takie dotknięcie i uratowanie, ponieważ mogłam w tym okresie zrobić bardzo wiele rzeczy, które dostrzega się dopiero z perspektywy czasu. I myślę, że właśnie ta droga, którą namalowałam, była też takim dziękczynnym kamieniem dla Najwyższego za uratowanie.

Musiałam nieść ten kamień bardzo długo. Zresztą każdy z obrazów, które maluję, posiada w sobie kawałek kamienia, co dla mnie ma symboliczne znaczenie. Kamień niesie w sobie dobro i zło, ponieważ z kamienia można wybudować wspaniały dom, ale kamieniem można uderzyć, zabić. Kamień dla mnie jest też czymś tak ciężkim. Ta droga była takim kamieniem. W momencie, kiedy ją namalowałam, to poczułam, że wyniosłam ten kamień na szczyt jakiejś góry i tam go zostawiłam.

A kiedy zapadła decyzja, bym namalowała 15. stację, zmartwychwstanie, było to jeszcze większym kamieniem, który musiałam unieść, tak że musiałam znowu wrócić w góry, znowu pójść pomiędzy tatrzańskie szczyty, żeby tam poczuć i wolność, i miłość zarazem. Żeby poczuć tę atmosferę walki i tę czystość.

Chodzenie po górach to nie tylko zdobywanie szczytów, wspinanie się, zaliczanie różnych dróg, ale to cały czas myślenie o tym, jakim być, kiedy się wróci na dół. Potem te wszystkie przemyślenia, jakie towarzyszyły mi podczas wspinaczek górskich, istnieją tu, w pracowni. Tutaj właśnie staram się przenieść atmosferę z tamtego świata, w którym tak blisko się jest nieba, kiedy się czuje, jakim człowiek jest drobnym okruszkiem pomiędzy tymi olbrzymimi skałami, ma poczucie tej wielkiej wieczności gór. Bo góry dla mnie są właśnie symbolem wieczności i doskonałości zarazem.

I to wszystko staram się przenieść w świat moich obrazów. Cały czas pracuję nad pejzażami górskimi i te obrazy też nie są takie zwykłe, ponieważ świat, który w nich zawieram, jest kamienisty, pełen skał, wystających form. Bardzo często w obrazach zjawia się człowiek, który bo-



Zmartwychwstanie – obraz w ołtarzu Kaplicy MB Ostrobramskiej

ryka się ze swoimi problemami, i on jest wtopiony właśnie w świat gór. Chrystus, który, mogę tak powiedzieć, uczestniczy w moich obrazach, zawsze jest w świetle kamienistym, idzie tą drogą kamienistą, drogą krzyżową. A ja – ja towarzyszę temu wszystkiemu i staram się zapisać to, co się dzieje we mnie i obok mnie, właśnie w tym kamienistym świecie materii malarskiej. Obrazy pasyjne powstają prawie cały czas. Na pewno nie jest to łatwa tematyka, ale jest to gdzieś tak głęboko we mnie wpisane, żeby malować takie obrazy, żeby przemawiać językiem kolorów, materii, farby do współczesnego człowieka, ponieważ te obrazy są współczesne, Chrystus jest obecny w świetle tutaj, dzisiaj. Każdy obraz zawiera tajemnicę, jakieś przesłanie. Te obrazy są jakby moim pamiętnikiem, pamiętnikiem mojej duszy.

Drogę malowałam przez 3 lata, ale nigdy nie przypuszczałam, że ona znajdzie miejsce w kościele; myślałam, że zostanie zamknięta w pracowni. To mąż mnie namówił, żeby wystawić ją, pokazać ludziom. Jeździła 7 lat po wielu wystawach, aż wreszcie w 1997 r. trafiła do kościoła św. Jadwigi. Wisiła w kaplicy i wtedy ludzie poprosili ks. proboszcza [Dziaska], żeby ta droga już została. Później Maciek [Zychowicz] robił tam chrzcielnicę, mense, no i powstał projekt zrobienia 15. stacji. Tego obrazu nie mogłam malować tu, on ma 4 m wysokości, więc malowałam w kaplicy. Długo pracowałam, prawie rok, tym bardziej, że miałam przerwę, bo ciągnąc rusztowanie nie zauważyłam, że za mną są schody, spadłam i skrzyłam nogę.

JEGO DROGA powstawała z przeżyć tragicznych, smutnych; natomiast ten obraz był malowany zupełnie inną emocją: to niezwykła radość, mnóstwo emocji, szczęście. Wydaje mi się, że w ten sposób się powinno malować zmartwychwstanie, bo właśnie ta stacja jest zmartwychwstaniem. Jest ona jakby zakończeniem tej drogi, ukoronowaniem tych 14 stacji, w formie krzyża, z którego wychodzą też kamienie, też skały, a te skały są rozrwane przez postać Chrystusa, który przebija się przez nie i światłem idzie do góry, idzie do nieba.

**Dokończenie w następnym numerze.**

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 600 391 853

**DRUKARNIA**  
**Paor**  
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków  
tel. 012 636 28 13, tel./fax. 637 72 92  
e-mail: paor@paor.pl www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

**drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki, papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania**

  
**E.A. CHMIEL**  
NIERUCHOMOŚCI

**WYNAJEM I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**  
tel. 662 687 941, www.chmiel-nieruchomosci.pl

20% rabatu dla klientów posiadających Biuletyn parafialny z niniejszą reklamą!